

Niemiecki rząd obawia się Windows 8

23 sierpnia 2013

Dziennik „Die Zeit” zdobył wewnętrzne dokumenty niemieckiego rządu, w których eksperci ostrzegają, że Windows 8 stwarza zagrożenie. Ich zdaniem w systemie istnieją tylne drzwi, które mogą zostać wykorzystane do szpiegowania lub przejęcia kontroli nad komputerem. Obawy niemieckich ekspertów budzi technologia Trusted Computing. Ma ona m.in. chronić maszynę przed wirusami i uniemożliwiać obchodzenie zabezpieczeń programów, takich jak DRM.

Wkrótce ma pojawić się standard Trusted Computing 2.0, który zagości w Windows w 2015 roku. Niewykluczone, że to Microsoft, za pośrednictwem swoich serwerów, będzie decydował, które oprogramowanie jest zaufane, a które nie. Jednak, aby przeprowadzić taką analizę, serwery będą musiały uzyskać dostęp do komputera z systemem Windows. Niewykluczone, że oprogramowanie uznane za niezaufane bądź niebezpieczne będzie automatycznie dezaktywowane. Takie działania wymagają jednak nadanie zewnętrznym maszynom (serwerom Microsoftu) uprawnień do łączenia się z komputerem i przeprowadzania na nim różnych operacji. A to, zdaniem niemieckich ekspertów, może zostać wykorzystane przez agencje bezpieczeństwa do szpiegowania użytkowników.

Istnienie takich tylnych drzwi to dla organów państwa niezwykle kusząca okazja do zwiększenia nadzoru nad obywatelami. Tym bardziej, że obecna technologia jest na tyle zaawansowana, iż w układach scalonych można w tajemnicy wbudować wiele różnych funkcji.

Microsoft informuje, że możliwe będzie kupienie komputerów bez Trusted Computing 2.0. Jednak o tym, czy takie maszyny pojawią się na rynku, będą decydowali producenci sprzętu.

Autor: Mariusz Błoński

Na podstawie: myce

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)